

# Robert Chojnacki & Andrzej Piaseczny, B

I.

Pomiędzy było a co jest,  
Pomiędzy dniem a dniem.  
I ponad naszych obaw lęk  
Zapomnij go  
Unieśmy cali się.  
Zostawmy rozkrzyczany świat,  
Jak pod stopami mróz.  
Zamknijmy oczy by,  
Ideal Twój to było teraz tu.  
Gdybym wcześniej wiedział, że  
Tyle z Ciebie w Tobie płacze,  
Że tęsknota jednostajnie skrapla się.  
Gdybym wcześniej wiedzieć mógł  
Wszystko byłoby inaczej  
Musisz zmienić tamto życie teraz już.

Ref.

Będziesz znów kołysać się i tańczyć,  
Będziesz patrzeć na mnie nim opadnie przedostatni wstyd.  
Potem świt zcałuje z Twojej twarzy  
Prześcieradeł pamięć nich zostanie tak bezwstydnym śladem w duszy Twej.

II.

Pomiędzy było a co jest,  
Pomiędzy dniem a dniem.  
Na przekór tym co ciągną w dół  
Zostawmy ich  
Unieśmy lekko się.  
Gdybym wcześniej wiedział, że  
Tyle z Ciebie w Tobie płacze,  
Wszystko byłoby inaczej będzie więc.

Ref.

Będziesz znów kołysać się i tańczyć,  
Czule patrzeć na mnie nim opadnie przedostatni wstyd.  
Potem świt zcałuje z Twojej twarzy  
Wszystko tak jak dawniej do ostatniej kropli naszych sił.  
Będziesz znów kołysać się i tańczyć,  
Czule patrzeć na mnie nim opadnie przedostatni wstyd.  
Potem świt zcałuje z Twojej twarzy  
Prześcieradeł pamięć niech zostanie tak bezwstydnym śladem w duszy Twej w duszy Twej.